

ROK ZAŁOŻENIA — 1945  
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 95 (6442)

PIĄTEK, 23. IV. 65 r.  
SOBOTA, 24. IV. 65 r.

# Kurier szczęciński

Trwają bestialskie bombardowania DRW

## USA są zdecydowane kontynuować agresję

Pora deszczowa — sprzymierzeńcem partyzantów

### a Uwaga harczerze! Alert!

WARSZAWA PAP. W SOBOTĘ rozpoczyna się 3-dniowy alert — wiosenny harczerzy zwiad. Ogłasza go Związek Harczerstwa Polskiego wspólnie z Państwową Radą Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, w celu zapoznania młodzieży z tradycjami walk wyzwoleniczych II wojny światowej i dorobkiem Polski Ludowej.

W kopertach rozestanych uprzednio do wszystkich drużyn znajduje się rozkaz specjalnego Naczelnika ZHP, o ogłoszeniu zadania alertu, instrukcja o jego przeprowadzeniu i meldunek do wypełnienia. Kopertę należy otworzyć po ogłoszeniu alertu, a więc po przeczytaniu tej wiadomości i natychmiast zwołać zbiórkę alarmową drużyny.

Głównym zadaniem harczerzy będzie odnalezienie w swojej okolicy miejsc walk wyzwoleniczych z lat 1939—45 zarówno już upamiętnionych, jak i zapomnianych oraz zdołanie informacji o związanym z nimi wydarzeniach.

Po zakończeniu akcji miejsc walk i męczeństwa opisane w meldunkach zostaną otoczone stałą opieką harczerzy, a Rada Ochrony Pomników wzbogaci swoją ewidencję o nowe, cenne materiały.

NOWY JORK PAP. Dowództwo wojsk amerykańskich stacjonujących w Południowym Wietnamie obawia się, że w ciągu najbliższych tygodni, gdy rozpocznie się pora deszczowa, partyzanci południowo-wietnamscy mogą podjąć nową wielką ofensywę na pozycje amerykańskie i południowo-wietnamskie w środkowej części kraju.

GDY zaczyna padać ulewne deszcze, Amerykanie nie będą w stanie wykorzystywać w pełni swego lotnictwa. W związku z tym w ostatnich dniach popieszenie wzmacnia się obronę baz zajmowanych przez oddziały amerykańskie.

W czwartek prezydent JOHN SON spotkał się w Białym Domu z ministrem obrony McNAMARA i sekretarzem stanu RUSKIEM. Przedyskutowali oni sprawy związane z kryzysem wietnamskim.

Po zakończeniu spotkania z Johnem McNamara odpowiadał na pytania dziennikarzy. Z jego odpowiedzi wynikało, że Stany Zjednoczone są zdecydowane kontynuować politykę rozszerzania interwencji zbrojnej w Azji Południowo-Wschodniej.

AGENCJA Associated Press podaje z Sajgonu, że w czwartek lotnictwo amerykańskie i południowo-wietnamskie dokonało co najmniej dziewięciu oddzielnych nalotów na terytorium DRW.

W PIĄTEK rano samoloty południowo-wietnamskie dokonały dwóch barbarzyńskich nalotów na terytorium DRW.

### Dementi Bułgarskiej Agencji Telegraficznej

SOFIA PAP. Agencja BTA podaje: w ostatnim czasie zachodnie agencje, rozgłosnie i dzienniki kolportują wiadomości, według których w Bułgarii wykryta została rzekomo duża grupa spiskowców i jakoby działalność tej grupy zagrażała nieomal wewnętrzniemu porządkowi i trwałości rządu ludowego. Niektóre agencje i dzienniki informują nawet o licznych aresztowaniach, zabójstwach, ucieczkach za granicę oraz o ogłoszeniu stanu wyjątkowego w niektórych rejonach Bułgarii.

Wszystkie te wiadomości są dalekie od prawdy i wyraźnie tendencyjne. W Bułgarii nie było żadnej próby dokonania przewrotu i nie ma ani rozstrzelanych ani zbitych za granicę, w kraju panuje spokój. Rząd cieszy się poparciem narodu. Granice Bułgarii nie zostały zamknięte i nikt nie zamierza ich zamknąć.

BTA dysponuje danymi uzyskanymi z miarodajnego źródła, iż zatrzymane zostały pewne osoby, które pogwały obowiązującą prawą; przeciwko nim prowadzi się śledztwo. Wśród tych osób znajduje się pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Cole Krystev i komendant wojskowy Sofii, generał Cvetko Anev. Jeśli chodzi o przewodniczącego Głównego Zarządu Gospodarki Wodnej, Iwana Podorowa — Gorunia, to dowiedziawszy się, iż jego przestępca działalność została zamaskowana, wpadł w

stan depresji i popełnił samobójstwo.

Wszystkie inne wiadomości i komentarze — to fantastyczne zmyślenia i złośliwa propaganda przeciwko Bułgarii i jej kierownictwu.

## Plenarne posiedzenie WK FJN zatwierdziło listę kandydatów na radnych do WRN

WCZORAJ obradowało pod przewodnictwem i sekretarza KW PZPR Antoniego WALASZKA, Plenarne Wojewódzkiego Komitetu FJN, w prezydium zasiadli sekretarz KW PZPR — Kazimierz PRUSIŃSKI, przewodniczący Prezydium WRN — Marian LEMPICKI, prezes WK ZSL — Ignacy KON-

KOLEWSKI, sekretarz WK SD — Zdzisław SIEDLEWSKI, oraz sekretarz WK ZSL — Michał TREJGIS. W obradach uczestniczyli także kandydaci na posłów do Sejmu PRL z okręgu szczecińskiego i stargardzkiego.

W imieniu Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stron-

Plenum ZG SDP w Szczecinie

## XX lat prasy, radia i telewizji na Ziemiach Zachodnich

Dziś rano w sali kameralnej Zamku Szczecińskiego rozpoczęło obrady II Plenum Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, poświęcone rozwojowi prasy, radia i telewizji na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Na Plenum przybyli dziennikarze z całej Polski, którzy goszczą kierownika Biura Prasy KC PZPR STEFANA OLSZOWSKIEGO, przedstawicieli terenowych władz partyjnych i państwowych z A. WALASZKIEM, przedstawicieli bratnich stronnicstw politycznych, prezes RSW „Prasa” T. GALINSKIEGO, przedstawicieli Ministerstwa Kultury, Spraw Zagranicznych oraz organizacji społecznych. Na sali są także przedstawiciele władz szeregu województw Ziemi Zachodnich.

Po zagajeniu obrad, którego dokonał przewodniczący ZG i Północnych” wygłosił ST. SDP ST. MOJKOWSKI, zabrał głos i sekretarz KW PZPR w Szczecinie A. WALASZEK. W swym wystąpieniu naszkicował on dwudziestolletni dorobek Ziemi Szczecińskiej oraz przebieg procesów integracyjnych. Na zakończenie swego wystąpienia A. Walaszek podziękował w imieniu władz dziennikarza za ich trudną i odpowiedzialną pracę.

Po powitaniu uczestników Plenum przez przewodniczącego ZO SDP w Szczecinie J. BABIŃSKIEGO, referat pn. „Rozwój Prasy, Radia i Tele-

wizji na Ziemiach Zachodnich i Północnych” wygłosił ST. MOJKOWSKI.

W chwili, kiedy numer „Kuriera” oddajemy do druku, swym wystąpieniu naszkicował on dwudziestolletni dorobek Ziemi Szczecińskiej oraz przebieg procesów integracyjnych. Na zakończenie swego wystąpienia A. Walaszek podziękował w imieniu władz dziennikarza za ich trudną i odpowiedzialną pracę.

Po powitaniu uczestników Plenum przez przewodniczącego ZO SDP w Szczecinie J. BABIŃSKIEGO, referat pn. „Rozwój Prasy, Radia i Tele-

## SERDECZNIE WITAMY na Ziemi Szczecińskiej!

NA ZAPROSZENIE Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Mariana SPYCHAŁSKIEGO przybył do Polski z oficjalną wizytą Minister Obrony Republiki Finlandii Arvo PENTTI z małżonką. W swojej podróży po kraju min. Arvo Pentti zwiędził dziś przed południem rejon bojowy I Armii Wojska Polskiego nad Odrą.



NA ZDJECIU: powitanie Min. Obrony Republiki Finlandii A. Pentti'ego na lotnisku w Warszawie.

CAF — Foto LANGDA

Do miejscowości, skąd przed 20 laty ruszyły natarcie na ostatnie bastiony hitleryzmu, przybył min. Arvo PENTTI w towarzystwie Marszałka Polski, Mariana SPYCHAŁSKIEGO, uczestnika walk o skorowanie Odry, wicemin. ON gen. broni J. BORDZIOŁOWSKIEGO, dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego, gen. dyw. J. KAMIŃSKIEGO i dowódcy XII Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej, gen. bryg. St. ANTOSA.

W imieniu władz państwowych woj. szczecińskiego powitał dostojnych gości w Mieszkowicach przewodniczący Prezydium WRN M. LEMPICKI.

Na Cmentarzu Wojskowym w Siekierkach goście złożyli wieńce, a następnie zwiędzili Muzeum I Armii Wojska Polskiego. Gen. J. BORDZIOŁOWSKI nakreślił znaczenie operacji forsowania Odry w tym rejonie dla zwycięskiego zakończenia wojny.

Uczestnicy złożyli z kolei wieńce i kwiaty pod Pomnikiem Saperów w Gozdowicach i zwiędzili Muzeum Saperów.

W godzinach południowych goście przybyli do Szczecina, gdzie odwiedzili jedną z jednostek naszego Garnizonu.

Dziś w godzinach przedpołudniowych małżonka min. Arvo Pentti'ego zwiędzila Szczecin. W przedszkolu nr 20 przy Al. Wojska Polskiego została serdecznie powitana przez szczecińskie dzieci. Pani Pentti zwiędzila następnie Muzeum Pomorza Zachodniego a w godzinach popołudniowych weźmie udział w spotkaniu, zorganizowanym w salach Zamku przez Tow. Przyjaźni Polsko-Finlandzkiej.

W godzinach wieczornych goście udadzą się w dalszą podróż po Polsce. (a)

Z OKAZJI 20 ROCZNICY  
wyzwolenia  
Ziemi Szczecińskiej  
następny numer  
„KURIERA”  
ukazuje się w objętości  
**16 stron**

# K Dziennikarstwo polskie na Ziemiach Zachodnich

Referat przewodniczącego ZG SDP  
Stanisława Mojkowskiego

W pierwszym dniu obrad II Plenum Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, referat na temat rozwoju w minionym dwudziestoleciu prasy, radia i telewizji na Ziemiach Zachodnich oraz wkładu dziennikarzy w dzieło ich zagospodarowania i zintegrowania z Macierzą, wygłosił Przewodniczący ZG SDP red. STANISŁAW MOJKOWSKI. Poniżej zamieszczamy wyjątki z jego wystąpienia.

## TOWARZYSZE I KOLEDZY!

Kiedy dwadzieścia lat temu wracaliśmy na te ziemie — do Szczecina, Wrocławia, Opola, Koszalina, Zielonej Góry, Gdańska i Olsztyna — na Zachodzie liczone były głosy tych, którzy powątpiewali lub wręcz twierdzili, że wyniszczona wojną Polska nie poradzi sobie z ich zaludnieniem i zagospodarowaniem.

Trudno już dzisiaj w ludnych, odbudowanych i rozbudowanych, tętniących bujnym życiem miastach tych ziem wyłóż z pamięci obraz ich stanu z 1945 roku. Nielatwy zaś było ten powrót na ziemie ojców i praojców.

Partia postawiła wtedy przed narodem zaludnienie i zagospodarowanie ziem odzyskanych jako najważniejsze zadanie w ramach odbudowy całego kraju.

Jesteśmy dumni z tego, że polscy dziennikarze od pierwszych chwil bardzo aktywnie i bardzo ofiarnie uczestniczyli w tym wielkim dziele. Rola prasy i radia i telewizji wtedy jeszcze nie była — w tamtych czasach niezwykle ważna. Dla tych obcych sobie ludzi przybyłych z różnych stron, gazeta i radio stanowiły ważną więź, mobilizowały one do realizacji wspólnych zadań, kształtowały wspólne postawy i opinie, organizowały współżycie.

Dlatego też kiedy w tym roku społeczeństwo naszych Ziemi Zachodnich i Północnych a wraz z nim społeczeństwo całego kraju obchodzi dwudziestą rocznicę powrotu tych ziem do Macierzy a zarazem dokonuje bilansu dwudziestoletniej pracy na nich, dziennikarze, pracownicy radia i telewizji jak najbardziej aktywnie włączają się do tych obchodów. W dumnym bilansie dwudziestolecia jest także i nasz skromny ale niemający wkład.

Kilka godzin po wyzwoleniu Karkowie zaczęła się ukazywać „Trybuna Śląska”, poprzedzając „Trybuna Robotnicze”, nawiązująca do konspiracyjnych organów PPR na Górnym Śląsku. Odciążanie w czasie trwania działań wojennych, na bezpośrednim zapleczu frontowym już w lutym 1945. Oba sily tuż za zwycięstwa zwyciężyła odegrały poważną rolę w odradza-

## Nowy program i władze szczecińskiego harcerstwa

WCZORAJSZKO zakończyła się IV Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP. W drugim dniu obrad, którym przewodniczył hm Stanisław Sedlak, wziął m. in. udział sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Henryk HUBER.

Wczorajsze obrady wypełniła dyskusja, która stała się podstawą do opracowania programu działań szczecińskiego harcerstwa na lata 1965-1968. Uchwalony program szczegółowo precyzuje programowe i organizacyjne zadania ogniw harcerekich, zwiększa ich znaczenie, obawę na wychowawcze treści harcerskiego działania. Program podkreśla również konieczność zwiększenia zainteresowania się harcerstwem młodzieżą zamieszkałą z dala od dużych centrów kulturalnych, zwłaszcza na wsi.

Konferencja wybrała nowe władze Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP: 35-osobowa Rada Chorągwi i Komisje Rewizyjna. Komendantem Chorągwi został ponownie hm Emanuel SIKORA.

niu się polskiego życia na terenach zamieszkałych przez ludność rodzimą we wstępnej odbudowie i organizacji polskiej państwowości. „Dziennik Zachodni” wydał 25 marca specjalny numer poświęcony Ziemi Opolskiej, z okazji jej włączenia do województwa śląsko-dąbrowskiego, a „Głos Wielkopolski” dotarł z pierwszą kilkusetosobową ekipą operacyjną do Szczecina. Od 8 maja podjął swą działalność „Dziennik Bałtycki” zorganizowany z wcześniej wychodzącego „Biuletynu Bałtyckiego” rozchodząc się na Pomorzu Gdańskim.

Na własną prasę w miastach odzyskanych przyszedł czas dopiero po zakończeniu działań wojennych. Pierwszym piśmie był „Głos Nadodrzański” przeznaczony dla Szczecina i Koscian, gdzie już na miejscu organizował redakcję jeden z najbardziej zasłużonych organizatorów prasy zachodnio-pomorskiej przedwcześnie zmarły Mieczysław Halski. Pierwszym czasopiśmie wydrukowanym i opracowanym przez Polaków autochtonów, wydany na terytorium odzyskanym była „Gazeta Mikołczycka” na Opolszczyźnie (dziś dzielnica Zabrzeża). Był to tygodnik, ukazujący się od 20 maja, wydawał go miejscowy powstaniec Wincenty Gawlik. 6 czerwca wyszedł pierwszy numer „Ziemi Gorzowskiej”, zamienionej niebawem na tygodnik „Ziemia Lubuska” — pismo pionierów 14 powiatów Pomorza Zachodniego. 10 czerwca 1945 r. ukazał się „Nasz Wrocław” wydrukowany w Legnicy, przekształcony po kilku tygodniach na „Gazetę Dolnośląską”, a w jakiś czas później „Trybuna Dolnośląska”, po czątkowo jako tygodniki i organa partyjne, z czasem przekształcone na dzienniki. Od lipca wychodziły „Wiadomości Szczecińskie”, w Wałbrzychu „Tygodnik Polski”.

Od 1 sierpnia ukazywały się „Wiadomości Mazurskie”, od 2 sierpnia „Wiadomości Koszalińskie”, a 5 sierpnia wystartował „Pionier Szczeciński” pierwsze polskie czasopiśmo, wydrukowane na miejscu, tu w Szczecinie, redagowane przez b. więźniów obozu koncentracyjnego w Gusen. Dzienniki Grudziądzka, Bydgoszczy, Poznania i Katowice robiły w tym czasie specjalne mutacje z regionalnymi tytułami dla Śląska, Pomorza, Warmii i Mazur, wysyłając swoich przedstawicieli na odzyskane tereny. Ogółem na samych Ziemiach Odzyskanych do końca 1945 r. zaczęło wychodzić 21 tytułów. Trudno tu oczywiście wymienić wszystkie. Trzeba jednak wspomnieć, że Wrocław i Szczecin miały własne dzienniki już w drugiej połowie 1945 r. ukazujące się regularnie i codziennie. Od 27 sierpnia wychodził dolnośląski „Pionier”, drukowany po czątkowo w Legnicy, a od 17 października we Wrocławiu (obecnie „Słowo Polskie”), od 7 października zaczął wychodzić „Kurier Szczeciński”.

Ważna rola w całokształcie naszego życia na Odzyskanych Ziemiach Zachodnich i Północnych przypadła prasie, radiu i telewizji. Jeśli chodzi o prasę rolę tę spełnił 11 dzienników i 24 czasopiśma. Łączny nakład (przebiegły) wszystkich

ośrodków prasowych siedmiu województw zachodnich i północnych wyniósł ok. 1 700 000 egzemplarzy przy przeciętnym procencie zwrotów 1,7 proc. Gdańsk ma trzy tytuły prasy codziennej. Szczecin i Wrocław po dwa. Inne miasta wojewódzkie mają po jednej gazecie codziennej. Największy nakład jednorazowy wykazuje Wrocław — 638 tysięcy, dalej Gdańsk — 375 tysięcy, najmniej Koszalin — 77 tysięcy egz.

W ostatnich latach nakłady pism na tych ziemiach wzrosły o ponad 300 tysięcy. Niektóre dzienniki podwoiły swoje nakłady prawie w dwójnasób. Tęczy się to „Gazety Zielonogórskiej”, „Głos Olsztyński”, „Głos Wybrzeża” i „Głos Koszaliński”. Gazety organizują coraz więcej mutacji.

Na rynku wydawniczym tych ziem pojawiły się nowe tytuły i to nie tylko w zsięgu miejscowym, jak na przykład popularny tygodnik ilustrowany „Panorama Północy”. Powstał też tygodnik rolniczy „Nasza Wieś” w Olsztynie, tygodnik „Nadodrza” w Zielonej Górze oraz miesięcznik społeczno-polityczny „Litery” w Gdańsku.

Unormowana sytuacja liczebnej grupy tygodniowych pism powiatowych. Stworzyło to tym pismom lepsze warunki pracy, stabilizującą sytuację pozwoliło też wreszcie przyjąć nam kolegom pracujących w tych pismach do naszego Stowarzyszenia.

W województwach zachodnich i północnych pracuje obecnie 11 radiostacji średniofalowych oraz 6 stacji na falach ultrakrótkich. Prawdopodobnie już w 1966 roku zostaną uruchomione dwie dalsze stacje na falach ultrakrótkich — we Wrocławiu i Koszalinie.

W ostatnich latach zbudowano nową rozgłośnię w Olsztynie, rozbudowano rozgłośnię w Opolu. Przewiduje się rozbudowę zapleczka redakcyjnego rozgłośni szczecińskiej oraz budowę nowej rozgłośni w Gdańsku.

Poza woj. koszalińskim i olsztyńskim we wszystkich pozostałych województwach zachodnich i północnych liczby abonentów radiowych są wyższe niż przeciętna krajowa.

Na Ziemiach Zachodnich i Północnych mamy 3 ośrodki telewizyjne — w Gdańsku, Szczecinie i Wrocławiu. Telewizja wrocławska wyróżnia się ambicjami w zakresie problematyki niemieckiej. Gdańsk specjalizuje się w tematyce morskiej. Szczecin był dotychczas mało prezentowany widzowi krajowemu przede wszystkim z uwagi na trudności techniczne. Ośrodki naszej telewizji na tych ziemiach są jeszcze niewielkie, nie dysponują odpowiednimi środkami technicznymi i doświadczeniem. Wymagają one zasilenia kadrami oraz pomocy w wyposażeniu technicznym.

21 bm. w sali Sądni Warszawskiego pełnomocnik ministra sprawiedliwości prof. dr Jan Sehm otworzył posiedzenie, na którym przesłuchiwani są polscy świadkowie w toczącym się we Frankfurcie nad Menem procesie SS-owskiej załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Przesłuchania te odbywają się na prośbę trybunału z Frankfurtu. Przewodniczą sędzią Sądu Powiatowego Henryk Szczępański.

Na zdjęciu: adwokat z NRF Götner i Gerhardt na sali. CAF — fot. Czarnogórski

## Przed 1 Maja

WARSZAWA PAP. W kraju trwają przygotowania do obchodów 1 Maja, które w bieżącym roku odbywać się będą w okresie ogólnonarodowej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Dlatego też przygotowania do międzynarodowego święta ludzi pracy zmierzają do zapoznawania społeczeństwa z dorobkiem trzeciej kadencji Sejmu i rad oraz popularyzacji programu wyborczego Frontu Jedności Narodu.

W DNUI 1 MAJA odbędzie się w stolicy centralna manifestacja poprowadzona przez Władysława GOMUŁKĘ, transmitowana na cały kraj przez radio i telewizję.

Ponieważ w bieżącym roku 1 Maja przypada w sobotę, będą więc dwa dni wolne od pracy, dużą uwagę zwróci się na przygotowanie programów kulturalno-rozrywkowych.

## 30 tys. turystów z zachodu odwiedzi w br. nasz kraj

WARSZAWA PAP. „ORBIS” podsumował listę wycieczek grupowych do Polski, zgłoszonych przez zachodnie biura podróży. W nadchodzącym sezonie zapowiedziano przyjazd ok. 600 grup, liczących blisko 30 tys. uczestników. Wśród przedstawicieli 21 narodowości, którzy odwiedzą Polskę, najwięcej będzie Anglików (ok. 7 300 osób), Amerykanów (ok. 5 500 osób), Belgów (ok. 4 300), Włochów (ok. 3 800) i Szwedów (2 600 osób).

Przeglądając wybrane przez zagranicznych turystów rodzaje wycieczek można stwierdzić, że najbardziej interesują ich szlaki wodzące przez Warszawę, Kraków, Zakopane. Duże powodzenie, szczególnie wśród Anglików, mają turnusy wczasowe w Sopocie i Zakopanem. Na listę gości sopockiego Grand Hotelu wpisano 24 grupy angielskich turystów (łącznie ok. 1 tys. osób).

Nowością tegorocznego sezonu będą także wycieczki o programach sportowych, przygotowane

przez „Orbis” wspólnie z PTT-K i przeznaczone zasadniczo dla młodzieży. Już za cenę 40 dolarów młodzież turystów będą mogli uczestniczyć w 10- lub 14-dniowym obozie żeglarskim na jeziorach mazurskich, w spływie kajakowym po Dunajcu, Krutyni lub Brdzie, w wycieczkach kolarskich przez Pomorze północne. Nad Morskim Okiem zostanie zorganizowany specjalny oboz dla letowców, w Tatrze — dla soplewców. „Orbis” zapewni uczestnikom tych wycieczek sprzęt i ekipunek turystyczny, a także doświadczonych instruktorów.

## Z bocianiego gniazda

### STATKI NA WEJŚCIU:

nie przewiduje się.

### STATKI NA WYJŚCIU:

- M/W „KAPITAN STANKIEWICZ” — do Finlandii z drobnicą.
- M/S „ANDRZEJ BOROWY” — do Finlandii z drobnicą.
- M/S „GOELANA” — do Anglii zachodniej z drobnicą.
- S/S „WIECZOREK” — do Danii z węglem.
- S/S „KATOWICE” — do Danii z węglem.
- S/S „KOLNO” — do Danii z węglem.

### MARYNARZE GŁOSOWAC BĘDĄ NA STATKACH

Minister Żeglugi wydał w dniu 15 kwietnia br. zarządzenie ustalające sposób przeprowadzania wyborów na statkach PMH. Wszystkie statki polskie, z wyjątkiem znajdujących się na sztywnych remontowanych, tworzyć będą odrębne obozowice wyborcze i releez będą do Okręgu Wyborczych w g portów macierzystych. Statki szczeecińskiego armatora należąć będą do Okręgu Wyborczego Nr 67 w Szczecinie z wyjątkiem s/s „RATAJ” — należącego do okręgu w Gdyni i s/s „PSTROWSKI” — do okręgu w Gdańsku. Wszyscy marynarze głosować będą na swoich statkach bez względu na to gdzie statki znajdować się będą w dniu wyborów.

### W PORCIE...

...przebywa 47 statków. W ciągu ostatniej doby przyładunek wyniósł ponad 30 tys. ton. Przy nabrzążce Czesłowskiemu m/s „Karnula” (lugosł) rozpoczął załadunek iarczaou amonu do Afryki. Przy Radzieckim m/s „Sabelle Palm” (duń.) rozpoczął załadunek drobnicy i cementu. Przy tym samym nabrzążu m/s „Kochina” kontynuuje załadunek czeskiego cementu do Afryki. Dziś rano na reddie oczekiwają na wprowadzenie do portu 4 duże statki z ładunkami masowymi.

### WYJAŚNIENIE

WE WCZORAJSZYM „Kurierze Morskim” w artykule „Bazy — ale jakimi” wkraśli się bład. W przedostatnim akapicie tego artykułu ostatnie zdanie powinno brzmieć: „w liczbach bezwzględnych starowit to będzie w 1960 r. prawie 200 000 dodatkowej ryby”, a nie jak wydrukowano — „200 ton”. Czwelników przepraszamy za bład.

## „Visborg” kursować będzie codziennie między Ystad a Świnoujściem

WARSZAWA PAP. Z dniem 1 czerwca wznowiona zostanie komunikacja promowa między szwedzkim portem Ystad a Świnoujściem. Na tej linii kursować będzie statek „Visborg” należący do szwedzkiego armatora „Godandsbolaget Visby”. Został on wynajęty na okres letni przez Polską Żeglugę Morską.

Statek będzie wypływał każdego dnia z Ystad o godz. 6.30 i zawiązał do Świnoujścia o godz. 9. By po dwóch godzinach udać się w rejs powrotny do Ystad.

„Visborg” może zabrać jednorazowo na pokład około 400 pasażerów (z tego 210 będzie mogło skorzystać z miejsc sypialnych) i ok. 30 samochodów osobowych. Posiada on salę restauracyjną, kilka saloonów, kioski sprzedające drobne upominki i towary po cenach wolnocelowych.





Z dnia na dzień

Ostrzeżenie i wnioski

OPUBLIKOWANY w tych dniach wspólny komunikat o wizycie w ZSRR delegacji partyjno-rządowej DRW, podkreślający solidarność i jedność...

Ostrzeżenie to jest jak najbardziej na czasie, w okresie świat wielkanocnych...

Takiej polityki nie da się jednak prowadzić bez ryzyka zbrojnej konfrontacji.

W rozmowach moskiewskich Związek Radziecki raz jeszcze potwierdził gotowość dotrzymania swych zobowiązań wobec DRW...

Jeszcze jest czas zawrócić z drogi awanturniczych Amerykańscy uczestnicy wielkanocnej...

Strauss - raus!

W nr 15 popularnego tygodnika hamburskiego „Stern” ukazał się „list otwarty” Jego wydawcy Henri Nannena skierowany do Franza Josefa Straussa.

znów stał się obiektem zainteresowania opinii publicznej.

HENRI NANNEN krótko i wezwowało zawiadamia adresata, że odlaty przestaje korzystać z drukowania na łamach swego tygodnika „arcyorganizacji, ale o małej wadze” elabioratów pana Straussa.

Jak píše düsseldorffka „Deutsche Volksstimme” (nr 15): „Miesiąc bez jakiegos afery dokola Straussa — to coś prawie takiego, jak ser limberski bez zapachu.

Wprawdzie nie zaprzecza on, że anty-erhardowskie cytaty zostały sporządzone przez niego, otruźca natomiast zarzut, jakoby sam napisał lub inspirował artykuł...

Nannena wytyka obecnemu przewodniczącemu CSU, że obok uprawiania publicystyki na łamach „Sterna”, był również „zamaskowanym strzelcem z czołgiem”, czego dowodem złożył artykuł zamieszczony w nr 13 monachijskiego tygodnika „Quick”...

Wspominamy „liście otwarte” Nannena znajdujące się m. in. w „Sternie”...



NIEDAWNO wydawca tygodnika „Der Spiegel”, Rudolf Augstein, ujawnił poparcie do komentarami „wysokimi” byłego federalnego ministra obrony...

Kolonisci portugalscy sprawa wuj w Mozambiku rządy terroru i bezprawia. Codzienne padają ofiary brutalnej polityki kolonialnej.

Wiceminister Marian Naszkowski (po lewej) oraz dziekan minister spraw zagranicznych, Andrzej Gromyko, podpisują 21 bm. w Moskwie protokół z deklaratywnym...

Dalekapiś przyjaźni UDZIAŁ W 23 MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH

Niemiecka Republika Demokratyczna będzie uczestniczyła w bieżącym roku w 23 międzynarodowych imprezach targowych.

DZIESIĄT STATEK-PRZETWORNIĄ Stocznia produkcyjna w Wismarze przekazała niedawno do eksploatacji dziesięć statków-pretworniarzy...

O POLSKIM TEATRZE NEUES DEUTSCHLAND — centralny organ KC SED w jednym z numerów opublikował artykuł...

Myśli tygodnia HONOR, NAPALM I GAZ „Miliujemy pokój i nienawidzimy wojny, ale nasz kurs uwarunkowany jest kompasem honoru”

W polityce można przetrwać przez K.O. i mimo to zwyciężyć. B. premier francuski — EDGAR FAURE „Twardzi waluty nie można bronić miękkimi srodkami”

Wbrew schematowi

RZYM. Mała myszka z Palermo nawiązała kilka dni temu kontakt na znajomość z kocią karmiaczką...

Kolonisci portugalscy sprawa wuj w Mozambiku rządy terroru i bezprawia. Codzienne padają ofiary brutalnej polityki kolonialnej.

Korespondencja z Londynu

Pyton zastępuje papużkę

BOA I PYTONY SĄ OSTATNIO W MODZIE — powiedział sprzedawca. — I nie bez racji, bo są czyste i łatwe do karmienia...

nas sklepy typu ZOO dość ubogo wyposażone w miernotę zwierzęcą, dotyczącą przeważnie dzieci...

— Najlepiej jednak idą u pana psy, koty, kanarki i papugi? — zadaje pytanie sprzedawcy. — Nic podobnego! Wełnę ich nie trzymam...

Barbara MODRZEJEWSKA



## Prasa Ziem Zachodnich i Północnych

W województwach zachodnich i północnych wydawane są następujące ważniejsze czasopisma:

### DZIENNIKI

„Głos Olsztyński”, „Dziennik Bałtycki”, „Głos Wyrzeża” i „Wieczór Wyrzeża” — Gdańsk, „Głos Koszaliński”, „Głos Szczeciński”, „Kurier Szczeciński”, „Gazeta Zielonogórska”, „Gazeta Robotnicza” i „Słowo Polskie” — Wrocław, „Trybuna Opolska”.

### TYGODNIKI

„M. T. Gazety Robotniczej” — Wrocław, „Nowiny Jeleniogórskie”, „Panorama Północy” — Olsztyn, „7 Głos Tygodnia” — Szczecin, „Tygodnik Morski” — Gdańsk, „Wiadomości Zachodnie” — Szczecin, „Bandera” — Gdynia, „Trybuna Wałbrzyska”.

### DWUTYGODNIKI

„Nowiny Nadodrzańskie” — Wrocław, „Litera” — Gdańsk.

### MIESIĘCZNIKI

„Budownictwo Okrętowe” — Gdańsk, „Jazz” — Gdańsk, „Nadodrże” — Zielona Góra, „Odra” — Wrocław, „Przegląd Morski” — Gdynia, „Technika i Gospodarka Morska” — Gdynia, „Warmia i Mazury” — Olsztyn, „Przegląd Zachodnio-Pomorski” — Szczecin.

# 10 milionów zł dziennie na zakupy

W ciągu pierwszych 5 lat po wyzwoleniu społeczeństwo handlu uruchomiło w Szczecinie 23 sklepy. W ciągu ostatnich 4 lat (1961-1964 r.) w mieście naszym otwarto 84 nowe sklepy. W 1955 r. kupiliśmy towarów za 1414 mln zł, a w 1964 r. za 3819 mln zł (przebiegnięte wy dajemy 10 mln zł dziennie). W 1955 r. w zakładach gastronomicznych pozostawiliśmy 76 mln zł, a w 1963 — 292 mln zł. Nowoczesne sklepy, głównie SAM-y i preselektory, nowe kawiarnie, bary, magazyny, urządzenia produkcyjne i chłodnicze kosztowały już Szczecin 300 mln zł. Nasze miasto już w 1964 r. legitymowało się 264 m kw powierzchni handlowej na 1000 mieszkańców, podczas gdy założony dla kraju wskaźnik przewidyuje osiągnięcie w bież. roku 232 m kw.

Przypomnijmy sobie. W ostatnim czterolecium, w ramach inwestycji rad narodowych, do użytku szczecinian oddano bar szybkiej obsługi „Extra”, kombinat gastronomiczny „Kaskada”, dwa piętrowe PDT, kawiarnia — „Piast”, „Zamkowa”, „Kaprysta”, i „Neptun” o łącznej liczbie 415 miejsc, dwa bary mleczne — przy ul. Obrońców Stalingradu i przy Al. Wojska Polskiego (vis a vis drukarni). Przy ul. Dworskiej na Gumiecach uruchomiono nową piekarnię, wypiekającą w ciągu 16 godzin 7,5 tony pie

czywa; w tej dzielnicy powstał również magazyn mąki. Kosztem 35 mln zł rozpoczęto budowę piekarni-giganta (38 ton pieczywa w ciągu 16 godzin) przy ul. Robotniczej na Stoliczynie. W wyniku postulatów wyborców handel zbudował 5 pawilonów przy ul. Czorzyńskiej, Axentowicza, Unii Lubelskiej,

## Lata jak epoki

Bazarowej i Komuny Paryskiej, w których otwarto potrzebne w tych dzielnicach sklepy spożywcze. Robi się wszystko, aby kolejnych 9 pawilonów handlowych i 3 gastronomicznych stanęły jeszcze w bieżącym roku.

Prędko, coraz prędzej toczą się nasze dni. Niewiele było, i jest, takich dni, w których każdy z nas nie wstąpiłby do sklepu. Obojętnie po co. Po bułkę mleka, nowy sweterek, piklinga, tapczan czy „Frania”, „Frania” to jedna z licznych rzeczy dziś rodzajów pralek. W ub. 4 latach szczeciński handel sprzedał praktycznie 23 818 rodzinom. 30 865 osób nabyło telewizory, 6 995 osób lodówki, 2 228 — samochody a 13 150 motocykle. Są to niezaprzeczalne dowody wzrostu poziomu naszej stopy życiowej, naszych wymagań. A niczym apetyt, rosnąca w każdym roku. W wielu domach nie ma już szczytki do zamiatania, bo jest odkurzacz. Telewizory z 14-calowym ekranem nie zadowolają już szczecinianów. Szukają „Stadionów”, rozpytują kiedy będą 23-calowe aparaty. Dzieci prawie nie znają „patentek”, chcą rajstopy i to elastyczne, tak jak ich mamy zapomniały o fildekosach i perkalowej biele linie. Włókna syntetyczne zawojuowały dziś naszą garderobę. Uczymy się grymasić, ale potrafimy także przetrwać krótsze lub dłuższe okresy niedostatku niektórych towarów. Dodajmy niedostatek, który w wielu wypadkach jest skutkiem naszych bardzo szybko zmieniających się gustów oraz rosnących wymagań. Rosnących szybciej niż możliwości produkcyjne fabryk niektórych branż.

Handlować, nie tylko znaczy dostarczać mieszkańcom produkty przemysłowe i gastronomiczne. Handlować to dziś znaczy także prowadzić prawidłową działalność ekonomiczną.

Na przestrzeni ostatniej kadencji rad narodowych nastąpił dalszy postęp w dziedzinie wykonywania przez przedsiębiorstwa handlowe planów gospodarczych. Dzięki lepszej organizacji wewnętrznej, jak również poprzez zmiany układu organizacyjnego niektórych przedsiębiorstw miejskich, idącą w kierunku koncentracji jednostek gospodarczych poprawiła się działalność ekonomiczna handlu. O wzroście wyników ekonomicznych przedsiębiorstw handlowych podległych MRN najlepiej świadczy wysokość wypracowanego zysku. W 1961 r. osiągnęły one 52 713 tys. zł zysku a w 1964 r. — już 65 666. Podobnie w przedsiębiorstwach gastronomicznych: w 1961 r. zysk wyniósł 2 838 tys. zł, a w 1964 r. — 5 663 tys. zł.

Mówiąc o handlu nie sposób nie wspomnieć o ludzich zasłach. Ich poziom fachowy, dzięki licznym szkoleniom, nauce w zawodowych szkołach wieczorowych a także wioletnej praktyce, podnosi się z roku na rok. Choć trafiają się i tu elementy nieuczciwe, zdecydowana większość to ludzie sumienni, ciężko pracujący. Przyznamy, że nie zawsze chcemy i potrafimy to docenić.

HANNA ZYWCZAK

## Wspólny cel

Siła naszej Ludowej Marynarki Wojennej, której XX-lecie obchodzimy obecnie, polega nie tylko na wysokich walorach jej kadry oficerskiej, doskonałym wyszkoleniu załóg i bardzo dobrym sprzęcie technicznym. Polega ona przede wszystkim na sile i współdziałaniu całego obozu socjalistycznego państw Układu Warszawskiego, na ścisłym współdziałaniu z sojusznymi siłami morskimi na Bałtyku — Radziecką Flotą Bałtycką i Ludową Marynarką NRD. Nasze bratnie floty wiążą jeden cel: obrona pokoju w strefie Morza Bałtyckiego. Te trzy floty przeprowadzają często wspólne ćwiczenia na morzu i wymieniają doświadczenia szkoleniowe i wychowawcze.

Na zdjęciu: tratwice na morzu w czasie ćwiczeń Marynarki Wojennej.

CAF — fot. Uklejewski

## Wywiad z jednym z trzech ojców

To najsłynniejsza rodzina w Polsce... Miejsce jej poczęcia? Kartka papieru maszynowego... Matysiakowie! Są tworem wyobraźni, dla wielu wydają się być ludźmi żyjącymi wśród nas. Tymi, których spotykamy codziennie przy zakupach, w tramwaju, na niedzielnej wycieczce za miastem.

A może Matysiakowie mają swoje żywe pierwowzory? Pytamy o to jednego z współtwórców radiowej rodziny Matysiaków — Władysława Żelawskiego (pozostali dwaj to Jerzy Janicki i Stanisław Stamfl).

Tak, Matysiakowie powstał z „kompozycji” trzech warszawskich rodzin — jednej z Wojci i dwóch z Sołca. Prowadziliśmy rekonasans po dziesiątkach rodzin zamieszkujących te dzielnice. Poszu kiwanie prototypów trwało pół roku.

Co stanowiło największą trudność przy powołaniu do życia Matysiaków?

Stworzenie atmosfery autentyczności. Autentyczny musiał być przede wszystkim język.

Który z bohaterów nastroił autorom w tym względzie największą trudność?

Grzelak.

Najtrudniejsza postać — psychologicznie?

Matysiakowa. To przecież „hu ślawka uczyć”...

Jak powstał pierwszy odcinek słuchowiska?

Najpierw trzeba było napisać konspekt. W tym celu trójka autorów spotkała się w kawiarńi „Kon gresowa” przy wodotrysku... Historycznie biorąc tam właśnie Matysiakowie „przysli na świat”. Po wyjściu z kawiarńi zaczęliśmy pisać pierwszy odcinek. Tworzyliśmy wspólnie przez pierwsze trzy miesiące. Połem każdy z nas pisał poszczególne sceny — potziliśmy miarowicie odcinek na sceny. Gdy się już dobrze nateczyliśmy języka postaci, każdy pisał co trzeci tydzień jeden odcinek.

Jak długo pisze się taki odcinek?

Trzy dni, a nagrywa się dwie godziny.

Czy spotkał pan kiedykolwiek kobietę podobną do Matysiakowej?

Mnóstwo razy. W tramwaju, w CDT, na bazarze.

Jakby pan określił rodzaj charakteru Matysiakowej?

Jest to ideał polskiej matki-proletariuszki.

Motto słuchowiska o Matysiakach?

## Z wizytą u Matysiaków

Przekazywanie ustami bohaterów najbardziej aktualnych wydarzeń.

Na czym polega pana zdaniem sukces audycji?

M. in. na uwzględnieniu prawdy psychologicznej, że człowiek lubi... podsłuchiwać. Wprowadziliśmy więc słuchacza w cztery ścisły typowy rodziny. Właśnie w tych czterech ścianach wszelkie problemy i spory — cokolwiek by się działo na zewnątrz — znajdują rozwiązanie. Waleorem słuchowiska jest również poruszenie zagadnień z zakresu pedagogiki rodzinnej, a także problematyki życia zawodowego. Główną chyba jednak przyczyną popularności audycji jest to, że Matysiakowie są po prostu dobrymi, uczciwymi ludźmi.

Słuchacze reagują chyba żywo na audycję...

Tak. Dowodem niech będzie dwięście tysięcy listów jakie otrzymaliśmy. Nawiasem mówiąc, od-

pisujemy na każdy list. Czynie to właściwie niezamordowany sekretarz redakcji, p. Krystyna Malinowska.

Mógłby pan zacytować jakiś bardziej charakterystyczny fragment korespondencji?

W jednej z audycji była mowa o tarapatach finansowych pana Matysiaka, który wczel niedzielną na urlop. Za kilka dni nadszedł list od Tadeusza Makowskiego, pracownika PGR w Widminach na Mazurach, który zaprzeczł Matysiaka do siebie. „Tyko niech pan zabierze poduszki i koc, bo też jestem z Warszawy i zostanę zniszczony przez wojnę, a jeszcze się tak bardzo nie dorobiłem...”

Czy nadchodzą także listy z zagranicy?

Owszem. Państwo Matysiakowie otrzymali listy od słuchaczy z ZSRR, NRD, NRF, Czechosłowacji, Anglii, Danii, Holandii. Z tego ostatniego kraju wpłynęły nawet dary — puszek z kawą.

Czy zaobserwował pan u siebie jakiegoś nawyki wspólne np. z Matysiakiem?

Chciałem rzucić palenie. Podjął więc taką samą próbę również pan Matysiak. Okazałem jednak zbyt słabą siłą charakteru. Po dwóch dniach wróciłem do papierosów. To samo uczynił Matysiak...

Nowe zamierzenia autorów w odniesieniu do Matysiaków?

Cheemy szerzej niż dotychczas pokazać młodych Zosię, Wisię, Stacha i Genka. Starzy — prawem historii — staną się tłem wydarzeń.

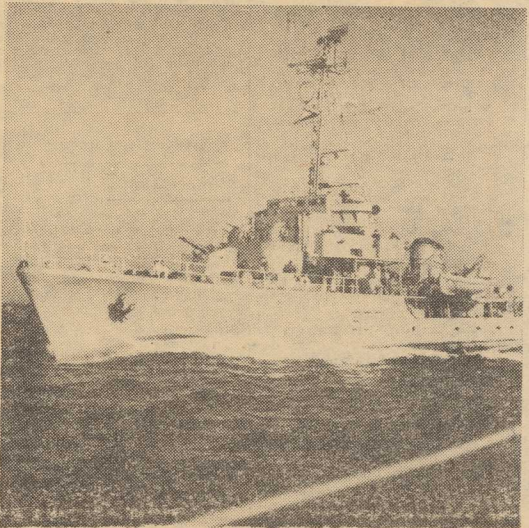
Czy może pan zdradzić jakie będą wiosenne sprawy kraju państwa Matysiaków?

Matysiak sprawi sobie wkrótce ubranie z wełny czesankowej z materiału po 21 zł za metr; Kasia dostanie płaszczki wiosennej, Genek zaś kupi sobie sweter.

A pani Matysiakowa?

Pani Matysiakowa sprawi sobie lekkie pantofle. Nawiasem mówiąc najszybszym dła niej za kupem stwierdzi Władysław Żelawski — była prakka elektryczna. Stała się ogromną ulką w pracy tej kobiety, która znaczną część życia spędziła nad bałką...

Rozm.: Zb. K. ROGOWSKI



# Tu V MFP Sopot-Ostenda!

„DZISIAJ, JUTRO, ZAWSZE”  
— W NRD

Popularny w Polsce charleston Wojciecha Pietowskiego go słów „Dzisiaj, jutro, zawsze”, zrobił międzynarodową karierę. Zachodniociemnicka wytwórnia płyt POLYDOR, wypuściła w tym roku masowy nakład tej płyty w wykonaniu piosenkarzy Sven JENSENA. Wydawnictwo Rialto wyda utwór w tłumaczeniu na język niemiecki.

### KOSTIUMY COPIA NA FESTIWALU W OSTENDZIE

Centrala Obsługi Przedsiębiorstw Imprez Artystycznych COPIA, wykorzystując wyjątkowo obfity zasób zagranicznych, celem reklamowania strojów ludowych wykonywanych przez te instytucje.

W Sopocie COPIA organizuje wystawę, która prezentacją będzie do Ostendy. Ponadto w czasie koncertu poświęconego przyjaźni belgijsko-polskiej, dzieci podające po każdym numerze kwiaty wykonawcom, ubrane będą w polskie stroje ludowe.

### LISTA UCZESTNIKÓW V MFP ZAMKNIĘTA

Uplłynął już ostateczny termin przyjmowania zgłoszeń na V MFP. W festiwalu uczestniczyć ogółem 30 państw. W tym 4 z drugiego kontynentu i 2 z Afryki. 12 piosenek reprezentuje oficjalnie swoje państwa. 13 — radiowo, 5 piosenkarzy przysyłają impresariowie prywatni.

### DACH W OPERZE SOPOCKIEJ BĘDZIE

I to na pewno. Wykonywana obecnie wg nowego projektu powieka będzie cięższa, ale za to trwalsza od poprzedniej.

### TYM RAZEM „NA PIŁYCH CAŁEGO ŚWIATA”

Piosenkarze zagraniczni uczestniczą przy okazji Festiwalu Piosenki w Sopocie, po zakończeniu festiwalu występowali tradycyjnie w

szeregu największych miast Polski z koncertem pt. „Piosenka nie zna granic”.  
W br. piosenkarze ci natychmiast po festiwalu wyjeżdżają do Ostendy. W takiej sytuacji na tournée pofestiwali we po Polsce pojedzie grupa piosenkarzy delegowanych przez wielkie międzynarodowe wytwórnie płyt na koncert pt. „Na płytach całego świata”.

## Ze srebrnego ekranu

### Film o Pattonie

AMERYKAŃSKA wytwórnia filmowa „20th Century Fox” zakupiła prawa na ekranizację bestsellera L. Farraga pt. „Prób i triumf”. Jest to powieść biograficzna o generale George Pattonie. W roli Pattona ma wystąpić Burt Lancaster.

### Premiera „Bransolety z granatów”

W MOSKWIE odbyła się premiera filmu „Bransoleta z granatów” oparęgo na opowiadaniu pod tym samym tytułem, którego autorem jest znany pisarz rosyjski Aleksander Kuprin (1870-1938). Film reżyserował A. Room. Rozszerzył on znacznie ramy utworu o szereg wątków zaczerpniętych z innych opowiadań Kuprina. A Room wprowadził również do filmu samego Kuprina, którego odtworza aktor leningradzkiego teatru — Grzegorz Gał.

### Dante na ekranie

700-LECIE urodzin Dantego przypadające w tym roku, kinematografia włoska uczciła duoma filmami. Reżyser Pietro Francisci nakreca „L'Inferno di Dante” („Piekiło Dantego”). Drugi film, który jest dopiero w przygotowaniu, przedstawia nieznaną epizod z biografii poety.

### „Eksperyment inż. Garina”

REŻYSER Aleksander Ginzburg nakreca obecnie na Krymie film „Eksperyment inżyniera Garina”, oparty na powieści Aleksieja Tolszaj pod tym samym tytułem.

### Amerykianie „kręcą” w NRD

ZESPÓŁ FILMOWY amerykańskiej rozgłośni telewizyjnej

# Jak on to robi?

## 5 minut z człowiekiem, który jest Aznavourem, Łazuką i... Karin Stanek

SZCZUPLY, MŁODY CZŁOWIEK, KTÓRY SPOTKANY NA ULICY NIE WYRÓŻNIA SIĘ NICZYM SZCZEGÓLNYM, NA ESTRADZIE W JEDNEJ DOŚLÓWNEJ CHWILI PRZEISTACZA SIĘ W DZIESIĄTKI POSTACI Z ICH CHARAKTERYSTYCZNYMI GESTAMI L. GLOSEM.

ANDRZEJ BYCHOWSKI — bo o nim tu mowa — należy do tej niezbyt licznej rodziny ludzi estrady, których nazywamy parodystami. Jego „specjalność” to naśladowanie popularnych piosenkarzy — od Aznavoura do Karin Stanek. Jak on to robi?

— To nie trudnego. Trzeba mieć słuch, trochę zdolności aktorskich i poczucie humoru.

— Czy o zostaniu zawodowym parodystą marzył pan już od dziecka?

— Nie, byłem wówczas szlachetnym amatorem przedrzeźniając moich nauczycieli.

— A później?

— Hamlet...

— Parodia?

— Ależ skąd! Marzyła mi się kariera aktora dramatycznego. Wstąpiłem nawet do PWST w Warszawie, ale już na I roku zostałem wywalony z „budy”...

— Co dalej?

— Ciągnęło mnie jednak na scenę. Od statystowania w Jeleniej Górze, po chałturnice kabarety o jakże wymownych nazwach — „Bzdura” i „Chichotek”... Recenzje były fatalne, postanowiłem więc rzucić ten cały kram i zostałem... kie rownikiem Klubu Poligrafików (przy bydgoskim IKP).

— Coż za parodia, przepraszam, ironia losu!

— Coś jednak kazalo mi spróbować jeszcze raz szczęścia. Stanąłem do radiowego konkursu na piosenkarzy i zająłem... I miejsce. Jako piosenkarz męczyłem siebie i widzów do chwili, gdy przypadkowo spróbowałem parodii. O dziwo, to się podobało! W 1961 (Rów) w „Expressie” zamieścił recenzję z naszych występów, gdzie po raz pierwszy w życiu byłem chwalony. I tak się to zaczęło...

— A dziś...

— Mam poza sobą m. in. festiwal w Opolu i dziesiątki koncertów w różnych miastach, mam zdany przed wysoką komisją egzamin aktorski, oraz dosyć bogaty repertuar, który stale muszę „uaktualniać”.

Rozm.: Marek DONAT



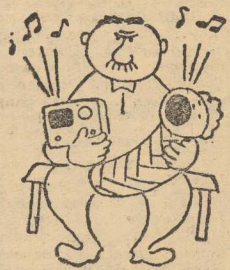
ANDRZEJ BYCHOWSKI podczas niedawnego pobytu w Szczecinie. Foto: St. CIESŁAK

## Chaplin - junior w opałach

LONDYN. 18-letni syn CHARLIE CHAPLINA, Michael, znajduje się obecnie w poważnych kłopotach finansowych, a jego sprawa może znaleźć rozwiązanie w Izbie Gmin. 18-letni Michael, który jak wiadomo — wbrew woli swego ojca poślubił starszą od siebie o 6 lat aktorkę i ma z nią już dziecko, żyje od dłuższego czasu na koszt rządu brytyjskiego, pobierając zasiłki dla bezrobotnych.

Michael od pewnego czasu szuka pracy w filmie i gotów jest ścigać swoje długie włosy i porzucić ekstrawagancki strój, byle tylko zaistniała perspektywa odpowiedniego zarobku.

„Jesień parszywa owca w naszej rodzinie — oznajmił Michael — już od 2 lat nie kontaktowałem się z moim ojcem”.  
Dwu deputowanych zapowiedziało, że w Izbie Gmin wniosą interrelacje w tej sprawie, domagając się cofnięcia zasiłków dla młodego Chaplina.



BEZ SŁÓW



Kazimierz Gołzewski (55)

Wśród hitlerowskiego dowództwa „twierdzy Szczecin”, w tych samych dniach, gdy żołnierze radziecki szturmowali rozlewką Odrę i docierali do ostatnich linii obronnych nad jej brzegami, panowały minorowe nastroje. Coraz wyraźniej zarysowywał się plan radzieckiego natarcia na Szczecin od południowego-zachodu i coraz wyraźniej rysowała się przed brunatnymi władcami Szczecina perspektywa konieczności ucieczki. Możliwość obrony twierdzy do „ostatniego żołnierza i ostatniego tchu” stawała się zupełnie iluzoryczna.

Zdawali sobie z tego faktu sprawę również i ostatni mieszkańcy miasta, którym sen z powiek spędzały nie tylko alarmy, bombardowania i artyleryjskie pojedynki nad miastem, ale głównie troska o Szczecin. Grupa ludzi dobrej woli zdobyła się wówczas na czyn, który przez faszystowskich fanatyków pouczynano został za defetyzm i zdradę narodu niemieckiego. Było nim opracowanie i wy-

stąpienie z odezwą do hitlerowskiego komendanta „twierdzy Szczecin”, w której zaproponowano mu poddanie miasta.

Odezwą nosiła datę 18 kwietnia, a więc dnia, w którym ukończono operację zaczepno-rozpoznawczą na międzyodrzę i kiedy wiadomym było, że następny krok wojsk radzieckich postawi je bezpośrednio u bram miasta. Dlatego apel grupki mieszkańców stwierdzał na wstępie:

„Panie Komendancie Twierdzy! W pańskiej czerwonej odezwie do szacemianian obiecuje pan troszczyć się o istnienie miasta. Sprawy zaszyły obecnie tak daleko, że można się przeczekać czy przeczekać. Armia Czerwona stoi u bram gotowa do szturm, podczas gdy zwolennicy hitlerizmu zaczynają odsuwać się od partyjnego kierownictwa. Wszyscy ludzie jedynomyślnie z nadzieją patrzą na wojskowych dowódców Szczecina...”

Po takim wstępnym stwierdzeniu odezwa zapytawała tych, którzy mieli decydować o ewentualnej dalszej obronie i misznie stolicy Pomorza: „...Co jest Waszym obowiązkiem? Czy jest słuszne by iść śladem wiejskiego odgłoszonego „twierdźdźdź” i dopuścić do zniszczenia reszty miasta w imię tzw. honoru żołnierskiego? To co pod Stalingradem może jeszcze w pewnej mierze zwykłym człowiekiem wydawało się przynajmniej zrozumiałe, to w perspektywie czasu stało się metodą zupełnie bezsensownego prawa wojskowego. Czy obrona wielu miejscowości na wschodzie i wielu miejscowości na zachodzie powstrzymała nadchodzącą już od tygodni katastrofę, która obecnie rozgrywa się na niemieckiej ziemi z jednej i z tej strony? Renu? Czy mimo wszystko nie musiałby kapitulować: Poznań, Toruń, Grudziądz, Pila, Kolobrzeg, Gdańsk, Gdynia i następnie również Głogów oraz Krolewiec? Czy coś się polepszy na skutek obrony za wszelką cenę, jak to zarządził Führer? Czy pobędą w niewolę nie jest ostatnim końcem, a zniszczenie niemieckich domostw i gospodarstw czyż nie jest z całą pewnością tylko smutną pozostałością, że pojęcie wojskowej idei „twierdźdźdź”? Niektóre miasta na zachodzie już nie uczestniczą w tym bezsensie, sąają się wolnie poprzez rozpadnięcie dyktando odwołujących ludzi i tym samym unikają zniszczenia ostat-

nich wartości koniecznych bezwarunkowo do odbudowy. Nasze miasto ojcyste, już i tak ciężko uszkodzone, mogłoby jednakże jeszcze w obecnym stanie stać się nadzieją i początkiem życia dla milionów, gdyż całe zaplecze, aż do Polski i Górnej Śląska jest z nim gospodarczo związane. Jeśli jednak pan poleci dalsze zaminowanie Szczecina, by przygotować jego zniszczenie — wówczas stanie się ono obrazem najpotworszej zgrozy, a dzieci nasze pozbawione będą wszystkich podstaw czystości. Dlaczego polecił pan kopnąć rowy a nie sadzić kartofle? Dlaczego polecił pan saperom przygotować wysadzenie miasta w powietrze, a nie rozpusezza pan raczej Volksturm do domu? Końca nie da się powstrzymać i nadejdzie on mimo wszystko, im później tym straszniejszy! Niech pan pomyśli o naszych dzieciach, nieporodnych stacjach i kalekach! Kto będzie ich karmił!”

Autorzy odezwy-apelu w dalszej jego treści stanowczo rozprawili się i odrzucili argument, którym najbardziej szafowano, a który zawierał się w słowach, „honor żołnierski ponad wszystko”. W pojęciu hitlerowskim chodziło reszta o antyludzki honor militarystów, który nigdy właściwie honorem nie był. Szluznie więc ci ostatni mieszkańcy Szczecina woli:

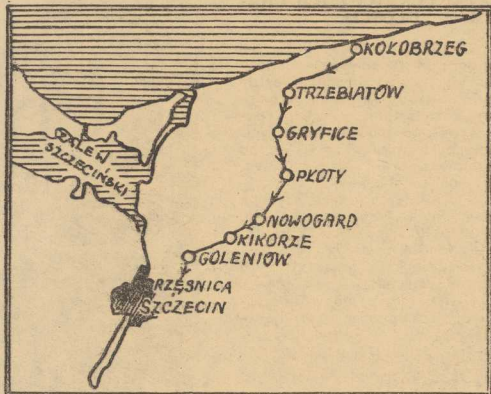
„Honor żołnierski jest z całą pewnością piękną rzeczą! Ale czyż nie jest on sprawą małej tylko części całego narodu? Czyżby nie należało pojęcia i konieczności honoru żołnierskiego podporządkować olbrzymiej całości? Czy jest rzeczą szluzną miasto — siedzieć wielu ludzi — z powodu honoru żołnierskiego najpierw zniszczyć, a następnie samemu iść w niewolę żywym i odznaczonym orderami? Lub też następnie samemu „planowo” wycofać się. Honor żołnierski wymaga walki, gdy to jest konieczne, lecz nie walki dla samej walki, lub też „ła szluznej idei lub też może dla kiłki przestępów...”

(C. d. n.)

Olimpijczyk Wiesław Maniak na pierwszej zmianie

# „Sztafeta Zwycięstwa“ Kołobrzeg - Szczecin

## - wielką manifestacją sportowej młodzieży w roku XX-lecia Pomorza Zachodniego



TAK OTO przedstawia się trasa tegorocznej „SZTAFETY ZWYCIĘSTWA” Kołobrzeg - Szczecin. Szczegółowy terminarz podajemy obok.

**JUŻ TYLKO NIECAŁE 48 GODZIN** dzieli nas od startu tradycyjnej, przeprowadzanej po raz trzeci, „SZTAFETY ZWYCIĘSTWA” na trasie Kołobrzeg - Szczecin. W niedzielę, 25 bm. o godz. 7,45 w miejscu historycznych Zaślubin z Morzem na kołobrzędzkiej plaży nastąpi uroczyste wręczenie sztafetowej pałeczki biegaczowi pierwszej zmiany. Będzie nim najszybszy człowiek Europy, olimpijczyk Wiesław MANIAK.

TERAZ JUŻ, przez pięć powiatów, w asyście kolumny motocyklistów, dziesiątki młodych biegaczy poniosą ją do Szczecina, gdzie ok. godz. 14 pod Pomnikiem Wdzięczności odbędzie się jej uroczyste zakończenie. Ta imponująca manifestacja sportowej młodzieży w roku XX-lecia Pomorza Zachodniego, a jednocześnie w przed-

dzień 20 rocznicy wyzwolenia Szczecina, będzie miała niezwykle bogatą oprawę. Na całej, pięknie udekorowanej trasie, trwać będzie szlachetne współzawodnictwo o najsprawniejsze przeprowadzenie imprezy, jak również o uzyskanie najlepszego wyniku (średnia czasu) na podstawowym od cinku biegu (zmiany ok 500 m). Szczegółowy terminarz przebiegu sztafety przedstawia się na następująco: niedzielę, 25 bm. start, godz. 8 - Kołobrzeg, godz. 9,25 - Trzebiatów, godz. 9,50 - Gryfice, godz. 10,54 - Pkoty, godz. 11,30 - Nowogard, godz. 12,14 - Kikorie, godz. 12,30 - Goleniów, godz. 13,40 - Dąbie, godz. 14 - Szczecin.

26 zespołów młodzieżowych - 18 klubowych

### ◆ Badeński ◆ Swatowski ◆ Załuska startują w Szczecinie

TUŻ PO UROCZYSTOŚCIACH zakończenia biegu sztafetowego Kołobrzeg - Szczecin, rozegrane zostaną na ulicznej trasie biegnącej od Pomnika Wdzięczności, Al. Jedności Narodowej do Jasnych Błoni i z powrotem, biegi rozstawne z udziałem 26 zespołów szkolnych (14 sztafet męskich i 12 żeńskich), oraz 18 klubowych z całej Polski.

SZTAFETY, składające się z 5 zawodników każda, pobiegą prawą stroną Al. Jedności Narodowej - pierwsza zmiana nastąpi przy pl. Grunwaldzkim, druga na Jasnych Błoniach (tuż za gmachem MRN), trzecia na wysokości Komendy Chorągwi ZHP, czwarta przed pl. Grunwaldzkim.

Przypominamy, iż organizatorami imprezy są: MKKFFIT, AZS, SZS i „Kurier Szczeciński”.

NA STARCIE ujrzymy wielu reprezentantów Polski i członków kadry narodowej z BADEŃSKIM, SWATOWSKIM, ZAŁUSKĄ, OW CZARKIEM, KOŁODYŃSKIM, WÓJCIKIEM, BRUSZKOWSKIM, WOJTASIKIEM, CHRABASZCZEM, LEWANDOWSKIM, TKACZYKIEM, MATHIASSEM i JOCHMANEM na czele. A oto pełny wykaz startujących zespołów: 1. Warta Poznań, 2. Górnik Wałbrzych, 3. Polonia Warszawa, 4. EKS Łódź, 5. Legia Warszawa, 6. Olimpia Poznań, 7. Gwardia Olsztyn, 8. Zawisza Bydgoszcz, 9. Warszawianka, 10. Bałtyk Gdynia, 11. Śląsk I Wrocław, 12. Śląsk II Wrocław, 13. Lotnik Warszawa, 14. LZS Pomorze Starogard, 15. AZS I Szczecin, 16. AZS II Szczecin, 17. Pogoni Gdańsk (uwaga! numery przy poszczególnych zespołach są jednocześnie ich numerami startowymi!).

### Nie będzie meczu Polska-USA

WARSZAWA PAP. W lipcu miał odbyć się w Los Angeles ciekawy czwórmeć lekkoatletyczny z udziałem reprezentacji Stanów Zjednoczonych, Polski, Wielkiej Brytanii i NRE. Niestety, nie dojdzie do tej imprezy, ponieważ Amerykanie zrezygnowali ze względu na trudności organizacyjne.

### Mistrzostwa świata w tenisie stołowym

LUBLANA. W trzeciej rundzie gry pojedynczej mężczyźni na mistrzostwach świata w tenisie stołowym reprezentant Polski - Skublicki przegrał z Chińczykiem Liao Weng-ting 2:12, 21:12, 21:11. Lepiej powiodło się drugiemu Polakowi - Domiczowi, który pokonał repre- zentanta USA - Kruskie 3:0. Trzeci nasz tenisista - Kusiński przegrał natomiast z Bułgarem Siwaczewem 0:3.

W pierwszej rundzie gry podwójnej kobiet reprezentantki Polski Calińska i Noworyta pokonały parę Cornelis (Belgia) - Juvanc (Jugosławia) 3:0.

### Turniej XX-lecia dla szachistów

OKRĘGOWY ZWIĄZEK SZACHOWY oraz MKKFFIT organizują dla uczczenia XX rocznicy wyzwolenia Szczecina Jubileuszowy Turniej Szachowy, który odbędzie się w niedzielę 25 kwietnia o godz. 9.30 w sali Klubu Łącznościowiec przy ul. Dworcowej 20. Wszyscy chętni proszeni są o zgłoszenie się do zawodów z własnym sprzętem szachowym. Zwycięzcy otrzymają dyplomy i wyróżnienia. (am)



### Bokserzy Neubrandenburga wystąpią w Stargardzie

25 bm. o godz. 16 w hall ZNTK w Stargardzie rozegrane zostanie spotkanie bokserów reprezentacji młodzieżowych Neubrandenburga (NRD) i Szczecina. A oto skład zespołu szczecińskiego: Kaczorkiewicz, Grażowski, Kosmala (wszyscy Pogoń), Klentak, Pырzyski, Nizalowski (wszyscy Błękitni Stargard), Kowalewski (Pogoń), Łęka, Kuligowski (Obaj Błękitni), Kapysz (Pogoń), oraz w wadze ciężkiej wystąpi „wypożyczony” z Poznania mistrz Polski juniorów Jankowiak.

28 bm. w szczecińskiej hall sportowej odbędzie się spotkanie rewanżowe. (ms)

### Juniorzy Pogoni liderem tabeli

WCZORAJ w przedłożonym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo I ligi juniorów CHROBRY na własnym boisku po zaciętej walce pokonał ARKONIA 3:2 (3:0).

Po 15 kolejce spotkań Juniorzy POGONI objęli prowadzenie w tabeli, wyprzedzając ARKONIA 1 punktem i CZARNYCH 2 punktami. A oto wyniki z ubiegłej niedzieli: Pogoń - Orzeł 6:0, Budowlani - Osadnik 0:0, Błękitni - Dąb 0:1, Czarni - Świt 14:1 i Pionier - Sparta 0:0.

TABELA:

1. Pogoń	27:5	58:14
2. Arkonia	26:6	59:10
3. Czarni	24:8	68:18
4. Dąb Dębno	23:9	43:17
5. Chrobry	20:12	23:17
6. Osadnik Mysłibórz	15:17	22:31
7. Sparta Gryfice	12:10	19:42
8. Błękitni Stargard	11:21	15:40
9. Budowlani	11:21	14:50
10. Orzeł Żydowce	20:22	15:43
11. Świt Skolwin	6:23	17:43
12. Pionier	4:28	10:43

W NIEDZIELĘ grać będą: Budowlani - Błękitni, Orzeł - Arkonia, Osadnik - Świt, Pionier - Chrobry, Pogoń - Czarni i Sparta - Dąb. (n)

### Zwycięstwo piłkarzy Wisły

KRAKÓW. Piłkarze Krakowskiej Wisły rozegrali międzynarodowy mecz z zespołem II ligi CSRS - Kablo (Topolany) wygrywając 9:0 (6:0).

### Imprezy sportowe

PIĄTEK  
Godz. 17 - hala sportowa - międzynarodowe szermiercze mistrzostwa Polski CRZZ.

SOBOTA  
Godz. 9 - hala sportowa - międzynarodowe szermiercze mistrzostwa Polski CRZZ.

Godz. 14.30 - Al. Piastów - kolarskie szosowe mistrzostwa Szczecina - meta godz. 17-19.

Godz. 15 - stadion w Łasku - mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi Arkonia Ib - Odra Chojna.

Godz. 17 - boisko przy ul. Chopina - mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi Czarni - Osadnik Mysłibórz.

Godz. 17 - świetlica WZSP ul. Wielka - turniej tenisa stołowego z okazji XX-lecia Szczecina. (am)

### Pożegnanie z amatorstwem

POŻEGNANIE słynnej pary mistrzów świata w tańcach na lodzie, rodzeństwa EWY i PAWŁA ROMAN w Czechosłowackim Komitecie Kultury Fizycznej i Sportu. Lyżwiarze rozstali się definitywnie ze sportem amatorskim i wyjeżdżają do USA, gdzie występować będą w amerykańskiej rewił lodowej. CAF

### Współkujemy...

◆ Piłkarscy działacze w Brazylii są niemal pewni, że na przyszłość rocznych mistrzostwach świata w Anglii ich narodowa reprezentacja po raz trzeci zdobędzie mistrzowski tytuł. Warto przypomnieć, że w kadrze brazylijskiej znalazło się kilku piłkarzy, którzy uczestniczyli w mistrzostwach świata w Sztokholmie w 1958 roku. Są to - GILMAR, ZITO, ORLANDO, GARRINCHA, PELE i PEPE.

ANDRZEJ BADEŃSKI zwierając się ze swoich planów oświadczył, iż ma zamiar podczas mistrzostw Europy w Budapeszcie zdobyć trzy złote medale - a na 200 m, 400 m i w sztafecie 4 x 400.

\* WŁOSKI JUWENTUS chce kupić najlepszego piłkarza Benficy - EUSEBIO za 650 tys. dolarów. Czym wobec tej sumy jest 100 tys. dolarów ofiarowywane przez Milionarios Bogota (Kolumbia) Brazylijskiemu Bogotą (Kolumbia) Brazylijskiemu GARRINCHI? (ms)





WIOSNA jest okresem szczególnie pracowitym dla zarządy ZIELONI MIEJSKIEJ. Odbudowa się generalnie porządkowanie parków, zieleńców i rabatów kwiatowych. Wiele troski poświęcono estetycznej oprawie szczecińskiego podzamcza, gdzie odbywa się właśnie sadzenie młodych drzewek. Piękne platany staną się na pewno prawdziwą ozdobą nadodrzańskiego pleneru. (a)  
Foto: St. CIESLAK

- „Bursztynowy Gryf“
- Orkiestra z Drezna
- Delegacja NRD i Szwecji

## w Dniach Kultury Studenckiej

OD JUTRA do 29 kwietnia w Szczecinie trwać będą Dni Kultury Studenckiej. Organizator, tj. Rada Okręgowa ZSP, czci w ten sposób Rok Pomoczą Zachodniego i 15-lecie istnienia organizacji ZSP. Cztery teatry studenckie, reprezentujące Kraków, Poznań i Łódź oraz 3 ze środowiska studenckiego Szczecina przedstawiają swe programy w sali teatralnej Klubu KONTRASTY. Pro-

gram klubów Ziemi Zachodnich zgłoszonych do Klubowego Turnieju Miast — będzie można oglądać w PINOKIO. Natomiast w sali ZZZK odbywać się będą projekcje amatorskich filmów o tematyce związanej z Ziemią Zachodnią. Do przeglądu zgłoszono 71 pozycji. Udział w imprezach weźmie także Studencka Orkiestra Akademii Transportu z Drezna. Do Szczecina przybędą również dwie delegacje kulturalne z NRD i Szwecji.

Organizatorzy przygotowują pamiatkowy statutki „Bursztynowego Gryfa” — które zostaną wręczone zespołom. Tradycja ta będzie kontynuowana rokrocznie podczas przeglądów studenckich zespołów w naszym mieście.

(Boz)

### Reporter zanotował

W MIESZKANIU przy ul. Krzywoustego 33 wybuchła awantura rodzinna, podczas której teść rzucił się z tasakiem na zięcia — 31-letniego Józefa L. i uderzył go kilka razy w głowę. Rannego opatrzył chirurg pogotowia.

NA AL. Wojska Polskiego (koło gmachu Rozgłośni PR) wpadła do basenu przeciwpożarowego 6-letnia Jadwiga S. Od niechylnej śmierci uratował dziewczynkę jeden z pracowników (nazwiska, niestety, nie znamy), który wskoczył do basenu i wyciągnął dziecko. Po zastosowaniu pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia małą Jadzię przewieziono do szpitala.

DO KLINIKI przy ul. Arkońskiej przywieziono wczoraj z objawami silnego zatrucia — 32-letniego Jerzego T. zamt. przy Al. Piastów 6, który samodzielnie spożył pół litra... denaturatu. Jego stan jest b. ciężki.

WCZORAJ WIECZOREM na ul. Mickiewicza koło Mostu Akademickiego, motocyklista Franciszek S. przejeżdżając obok stojącego na przystanku tramwaju potoczył wysiadającą Bożenę B. Zarówno kobietę, jak i motocyklistę opatrzyli w ambulatorium pogotowia. (ap)



## Elektrycy — swemu miastu

# 1010 lamp rozblyslo na ulicach

MINIONY ROK był niewątpliwie dla Szczecina rokiem czynów społecznych. W pracy dla miasta brali udział niemal wszyscy szczecinianie. Wiele zrobili zakłady pracy, jednostki wojskowe, organizacje społeczne. Społeczne inicjatywy wzrosły szczególnie w okresie poprzedzającym jubileusz XX-lecia powrotu Szczecina do Macierzy. Czynny społeczne w roku ubiegłym podsumowano imponującą sumą 31 milionów zł, podczas gdy jeszcze 4 lata temu wartość czynów społecznych wynosiła niespełna 3 mln zł.

WSRÓD WIELU cennych i bardzo dla miasta potrzebnych inicjatyw na poczynnym miejscu znalazły się wysiłki szczecińskich elektryków — członków Stowarzyszenia Inżynierów Polskich. Podchwycili oni zainicjowaną przez władze miejskie akcję „1000 lamp na XX-lecie” i wykonali w ciągu krótkiego czasu wiele bardzo cennych prac technicznych.

WCZORAJ w godzinach wieczornych odbyło się uroczyste podsumowanie czynów społecznych podjętych dla uczczenia XX-lecia Szczecina przez elektryków. Uczestniczyli w nim: członkowie Prezydium MRN z Henrykiem ZUKOWSKIM, sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR — Eugeniuszem PATAŁEM, dziekan Wydziału Elektr. Politechniki Szczec. — doc. dr Józef RABIEJ, sekretarz gen. SEP — mgr inż. Henryk ZBIECH oraz przedstawiciele zakładów pracy uczestniczących w czynach, szczecińskiego oddziału SEP i Zjednoczenia Gosp. Kom.

## W Zamku przy świecach i kawie

ARTYŚCI z Bratysławy, którzy odbywają tournée po woj. szczecińskim i koszalińskim, wystąpią w niedzielny wieczór kameralnym z bogatym programem z zakresu klasyki światowej i mało jeszcze znanej u nas muzyki słowackiej. Spiewać będzie Darina MARKOWICZOVA, utwory fortepiano nowe grać będzie Teresja HORAKOVA, wiolonczelowe zaś — Peter SOCHMAN. W koncercie wystąpi również artystki szczecińskie: pianistka Halina BYLICA i flecysta Zbigniew MIŃSKI. Początek, jak zwykle, o godz. 19.30.

Przewodniczący PMRN i Tow. Przyjaciół Szczecina — H. ZUKOWSKI serdecznie podziękował elektrykom za ich wielki wkład pracy społecznej dla miasta. Następnie przez szereg oddz. SEP — mgr inż. Z. SZCZĘBA i dyr. Zakładu Energetycznego — F. WITKOWSKI złożyli meldunki o wykonaniu podjętych przez elektryków zobowiązań. Z nadwyżką wykonano akcję „1000 lamp” instalując na 73 ulicach Szczecina 1010 punktów świetlnych. Ten piękny sukces osiągnięty został dzięki wydatnej pomocy zakładów pracy, takich jak np. Stocznia im. A. Warskiego, Fabryka Kabli, „Centrostal”, które nie szczędziły czasu i sił na realizację tego wyniku ofiarnej pracy szczecińskiego Zakładu Energetycznego.

Ważnym uzupełnieniem akcji były prace nad przygotowaniem dokumentacji technicznej na oświetlenie ulic i przeprowadzenie fachowego nadzoru nad instalacjami. Wszystkie te prace wykonali społecznie członkowie SEP. Wartość ich czynu wynosi 110 tys. zł. Mimo nawalu pracy elektrycy podjęli się dodatkowo wykonania doświetlenia pomni i terenczeracyjnych gmachów Szczecina. Zobowiązanie to zostało wykonane w rekordowo szybkim tempie.

Zasłużeni realizatorzy tej pięknej społecznej inicjatywy otrzymali dyplomy i wyróżnienia. Odznaką 1000-lecia udekorowano Apo linarę KARWOWSKIEGO — szefa remontów i inwestycji Zakł. Energ. Dyplomy od PMRN MKFJN otrzymał m. in. kolarz SEP przy Zakł. Energ. i Woi. Biu Prof. Stocznia im. Warskiego i F. Kabli oraz osobiste dyplomy i F. WITKOWSKI, dyr. J. PROCH i inż. K. KAZMIERCZAK ze Złed. CK, monter F. JANOWSKI i wieścielnik Ponadto 5 członków SEP, wśród nich doc. J. RABIEJ otrzymało Honorowe Odznaki Stow. Elektr. Polskich.

Prace nad coraz lepszym oświetleniem Szczecina nie zakończą się na osiągniętych efektach. Do końca roku zainstalowanych zostanie dalszych 300 lamp, a w czerwcu szczecińscy elektrycy zapowiadają podjęcie nowych, cennych zobowiązań. (kg)

## Uroczysty capstrzyk

JUTRO 24 bm. w związku z 20 rocznicą Wyzwolenia Szczecina, przeciągnięci ulicami miasta uroczysty capstrzyk. Sprzed gmachu ZBoWiD przy ul. Wielkopolskiej wyruszą o godzinie 18 dwie kolumny: kompanie honorowe Wojska Polskiego i kompania kombatancka na czele z orkiestrą wojskową oraz uczniowie PSM, PSRM, organizacje młodzieżowe i poczty sztandarowe na czele z orkiestrą Stocznia Szczecińskiej. Obydwie kolumny spotkają się o godz. 19 przed Pomnikiem Wdzięczności, gdzie zaciągnięte zostaną warty żołnierskie i odebrze się uroczysty Apel Poległych. (a)

## Andrzej Łapicki w Szczecinie

W NAJBLIŻSZA niedzielę i poniedziałek, w Klubie „13 Muz” wystąpi gościnnie popularny aktor teatrów warszawskich i TV — Andrzej ŁAPICKI, który zaprezentuje się szczecińskiej publiczności w roli Jedermanna, bohatera sztuki Kazimierza Brandysa — „SPOSÓB BYCIA”.

Foto: S. Biegański

## Wybieramy nazwę dla nowej arterii

# W sobotę błyskawiczny plebiscyt

Listów w sprawie przemianowania nowej szczecińskiej arterii nagromadziła się już pełna teczka. Począta przynosić wciąż nowe wypowiedzi Czytelników. Zawierają one nie tylko konkretne propozycje nazw nowej arterii. Czyżby niektórzy pisało często o swej pionierskiej pracy w naszym mieście, o rozmachu odbudowy i rozwoju Szczecina, o licznych wreszcie codziennych boleżkach i kłopotach. Listy te świadczą o wielkim przywiązaniu szczecinian do swego miasta i trosce o jego piękno, porządek na ulicach i rozwój gospodarki.

Listy stały się także okazją do wykazania ogromnej pomysłowości i niektórych nazw Czytelników w projekowaniu nowych nazw. Propozycji tych są setki i oczywiście nie wszystkie mogłyśmy przedstawić na łamach „Kuriera”. Możemy jednak, po dokładniejszym przeseregowaniu listów, wybrać kilka najciekawszych powtarzających się nazw.

OTO ONE: „AL. WYZWOLENIA”, „AL. XX-LECIA”, „AL. 26 KWIECIA”, „AL. PIONIERÓW”.

Zaproponowana przez Czytelników „Kuriera” nazwa chcielibyśmy przedstawić w dziale miejskim jeszcze przed jubileuszem Szczecina, Dłatego

OGŁASZAMY BŁYSKA WYCZYNI, TELEFONICZNY PLEBISCYT NA NAZWY NOWEJ ARTERII — WYBRANA Z 4 PODANYCH PROPOZYCJI TELEFONY W TEJ SPRAWIE BĘDZIEMY PRZYJMOWAĆ JUTRO, W SOBOTĘ W GODZ. OD 9-11. NUMER TELEFONU — 462-35.

Wyniki plebiscytu wieńczącego akcję Czytelników „Kuriera” — postawiemy się ogłoszyć już w niedzielę.

## Zmiana linii tramwajowych

Z DNIEM 26 bm. MPK wprowadza dalsze zmiany w układzie komunikacyjnym linii tramwajowych: linia nr 1 będzie kursowała z Głębokiego do Stocznia Warskiego, przez Obr. Stalingradu, Pl. Żołnierza Polskiego, Waly Chrobrego; linia nr 7 — z Krzekowa do Wielkiej przez Al. Wojska Polskiego, Bramę Forową; linia nr 9 — z Głębokiego do Potulickiej. Upřednio wykupione bilety miesięczne są ważne w kwietniu i maju na nowych trasach.

## Kronika dnia

### UROCZYSTY KONCERT W FILHARMONII

◆ DZIS o godz. 19.30 w Filharmonii, w związku z XX rocznicą Wyzwolenia Szczecina, odbędzie się koncert galowy. Wykonany zostanie montaż estradowy z opery T. Spiegowskiej „BUNT ZAKOW” z udziałem wielkiej orkiestry symfonicznej, chóru Politechniki i solistów. Koncert powtórzony zostanie na niedzielny poranek.

### PLENUM MIEJSKIEGO KOMITETU PJJN

◆ DZIS o godz. 14.30 w gmachu Prez. MRN rozpocznie się rozszerzone posiedzenie plenarne MKS PJJN. Zgłoszone zostaną listy kandydatów na radnych do MRN oraz omówione sprawy organizacyjne.

### ZWIĄZKOWCY OBRADUJĄ

◆ W GMACHU WKZZ obradują dziś plenarne posiedzenie ZO Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego, na którym dokonano ocen stanu bhp w resortowych zakładach.

### NARADA BIBLIOTEKARZY

◆ W SALI konferencyjnej WIMBP odbyła się narada bibliotekarzy, na której mgr Bożena ZIELIŃSKA omówiła założenia programowego współdziałania zespołu bibliotek w woj. szczecińskim.

### WALNE ZEBRANIE TPD

◆ DZIS przed południem odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Tow. Przyjaciół Dzieci. Dokonano też wyboru delegatów na Zjazd Okręgu TPD.

Zebrał: (a)

## Jednym zdaniem

DZIS, w piątek o godz. 19 w Klubie „Medicus” red. H. Mąka wygłosi odczyt pt. „Arabowie w Szczecinie” — wrażeń z Bliższego Wschodu.

W ZWIĄZKU z XX Rocznicą Wyzwolenia Szczecina, Zarząd Od-

działu ZBoWiD prosi kolegów o wzięcie udziału w uroczystym capstrzyku — zbiórka przed gmachem ZBoWiD 24 bm. o godz. 18.

25 i 27 bm. w auli Politechniki Szczecińskiej odbędzie się sesja problemowa bibliotekarzy z okazji XX-lecia PRL; początek obrad w pierwszym dniu o godz. 11.